

# Komunikacja w Londynie przed świętami... za darmo?

11 grudnia 2024

Czy przed świętami w Londynie mieszkańcy będą mogli korzystać z autobusów, metra i niektórych pociągów jeżdżąc... na gapę? Unite zapowiedział falę grudniowych strajków. Protestować będzie prawie 300 kontrolerów biletów.

Strajk kontrolerów biletów został ogłoszony przez władzę związku zawodowego Unite. Jego przyczyną jest forma wzrostu wynagrodzenia ogłoszona przez Transport for London.

Pracownicy Compliance, Policing, Operations and Security Directorate (CPoS), którzy egzekwują kontrole biletów na stacjach kolejowych i w autobusach, mają otrzymać podwyżkę w formie zryczałtowanej kwoty. Związkowcy uważają, że jest ona zbyt niska. „Ci kluczowi pracownicy są niedoceniani i zaoferowano im podwyżkę wynagrodzenia, która jest nie do przyjęcia” – komentowała decyzję TfL Sharon Graham, sekretarz generalna Unite, jak cytujemy za BBC. „Nasi członkowie dbają o bezpieczeństwo Londynu i jego mieszkańców w sieciach TfL. Jeśli w TfL nie przemyślą tej sprawy i nie wrócą do stołu negocjacyjnego z lepszą ofertą, to w Londynie w okresie poprzedzającym Boże Narodzenie wszyscy będą mogli podróżować za darmo” – podkreśla sekretarz Graham.

Jak związkowcy zwracają uwagę, TfL nie zgodziło się na podwyżkę uposażenia kontrolerów biletów w takiej formie, aby ci zarabiali tyle samo, ile inni pracownicy London Underground. „Ci pracownicy codziennie narażają się na niebezpieczeństwo. Chcą po prostu równych płac w porównaniu z innymi pracownikami zatrudnionymi w Londynie w innej części tej samej sieci. To, że TfL zdecydowało się złożyć propozycję nie do przyjęcia ze strony pracowniczej, rozwścieczyło członków naszego związku. Ich gniew będzie widoczny pod koniec

tego miesiąca” – komentuje Steven Stockwell, regionalny oficer Unite, jak cytujemy za BBC.

Zgodnie z planami związkowców, pracownicy CP0S mają strajkować już w tym tygodniu, kolejno w czwartek, piątek i sobotę (od 12 do 14 grudnia), a następnie w dniach poprzedzających święta Bożego Narodzenia, od 20 do 22 grudnia 2024. W efekcie, jeśli ich zabraknie, to opłaty za londyńskie metro mogą nie być odpowiednio egzekwowane. Z kolei w przypadku jakichś incydentów, np. agresywnego zachowania jakiegoś pasażera, które będzie zagrażać innemu pasażerowi, na miejscu nie będzie nikogo, kto mógłby w takiej sytuacji zareagować.

„Przeprowadziliśmy szereg konstruktywnych rozmów z przedstawicielami związków zawodowych i przedstawiliśmy atrakcyjną ofertę płacową, która została zaakceptowana przez inne związki” – czytamy z kolei w oficjalnym komunikacie wydanym przez TfL.

Autorstwo: Remigiusz Wiśniewski

Źródło: [PolishExpress.co.uk](https://PolishExpress.co.uk)